

Rekord placków ziemniaczanych

Data publikacji: 4.10.2012 15:55

Wszyscy wiedzą, że mieszkańcy Cieszyna i okolic są hojni, ale nikt nie spodziewał się, że podczas akcji "My som stela - zimnioków mamy wiele" uda się zebrać aż tyle pieniędzy. 4 tys. 805 zł. to, jak do tej pory rekord jednodniowych imprez plenerowych organizowanych przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie.

Dzisiaj możemy powiedzieć, że akcja pod nazwą "My som stela - zimnioków mamy wiele" przerosła oczekiwania organizatorów. Kwota jaką udało się zebrać podczas środowej (03.10.2012) zbiórki publicznej wynosi dokładnie 4 tys. 805 zł. Jest to, jak do tej pory rekord jednodniowych imprez plenerowych organizowanych przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie.

Kolejka chętnych pojawiła się jeszcze przed wystawieniem zielonych namiotów w których podopieczni OREW przy wsparciu wychowawców i opiekunów rozpoczęli wysmażanie i serwowanie pysznych, tradycyjnych placków ziemniaczanych. Efekty zbiórki zaskoczyły chyba wszystkich. Pieniądze zebrane podczas akcji "My som stela zimnioków mamy wiele" w całości zostaną przekazane na budowę ośrodka w Bażanowicach "Ekozofia niepełnosprawnych".

- Po pierwsze zebrana kwota - to największa, jaką dotychczas podczas jednodniowych akcji, które przeprowadziliśmy na cieszyńskim rynku udało się zebrać. Po drugie, nie sądziliśmy, że 170 kg ziemniaków zejdzie tak szybko... myśleliśmy, że coś jednak zostanie... Wszystko to, co przygotowaliśmy rozeszło się jak... gorące placki serwowane przez naszych podopiecznych. Po raz kolejny mamy dowód na to, że można liczyć na mieszkańców Cieszyna i okolic – podkreśla Rafał Guzowski z Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie - ***Zebrana kwota w całości trafi na cel związany z budową Centrum Wymiany Doświadczeń „Ekozofia niepełnosprawnych” w Bażanowicach. Warto śledzić kroki, jakie czynimy i o których piszemy na www.ekozofia.ox.pl.***

Placki ziemniaczane to nie tylko podtrzymywanie tradycji regionalnych. To również integracja ze społecznością lokalną. - ***Mieszkańcy są bardzo mili i bardzo nas wspierają. Smakują im nasze placki ziemniaczane...*** – mówi Mateusz, podopieczny Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Cieszynie, który już po raz drugi wziął udział w akcji na cieszyńskim rynku.

Jaki jest przepis na tak pyszne placki? Mateusz przyznaje, że najważniejsze są dobre ziemniaki, ale my wiemy, że oprócz nich liczy się coś jeszcze – najlepiej smakują podane z uśmiechem :) W grudniu Stowarzyszenie planuje kolejną zbiórkę publiczną, co oznacza, że na cieszyńskim rynku znowu staną „zielone namioty”. Tym razem będzie coś na słodko...

Barbara Stelmach-Kubaszczyk